

# G A Z E T A L W O W S K A.

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dolęgony jest arkusz Rozmaitości, pisma dla polityków i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 kr. 48 kr., na pocztamtę lwowskim 5 kr. 19 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 kr. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku pisał się od wiersza w pół kolumnie (drabem garmaut) po pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 i 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery pisał się wedle tego, ile na swyczanij druk obrachowane miejsca są. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota

N<sup>o</sup> 91.

3. sierpnia 1844.

## Przegląd artykułów.

**Wiadomości zagraniczne:** Hiszpanija: Ciągłe niepewny stan spokojności. — W prowincyi Almeida stan oblężenia ogłoszony. — Wykonanie wyroku śmierci w Saragossie. — Dzielnik *Heraldo* w sprawie marokańskiej. Anglija: Propozycyja lorda Broughama o ułatwienie cudzoziemcom naturalizacyi. — Izba niższa przyjmuje adres do Królowej o rozszerzenie wyższych zakładów naukowych na korzyść katolików w Irlandyi. Francyja: Pogląd na tegoroczne czynności izb. — Dyscyplinarna rada stanu adwokatów podała o kasacyję decyzyi sądu sprawiedliwości.\*) Kraków: Pogląd na czynności tego-rocznego Sejmu. Rosyja: Liczba gubernij Królestwa Polskiego ma być smniejszona. — Postęp ludności w Rosyi.

*Nowiny.*

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Hiszpanija.

Ostatnie wiadomości z Hiszpanii nie donoszą jeszcze nic stanowczego o charakterze i ważności zaszyłych na niektórych miejscach rozruchów. Jednakże takowe zdają się mieć niejaka wagę, gdyż rząd ujrzał się zmuszonym stan oblężenia i na prowincyję Almeida rozciągnął. — Również w Almiros i Murcy przyszło do zaburzenia spokojności publicznej. W Granadzie znaleziono skład broni. W Kadycie starano się podmówić wejako.

Donosiliśmy już, że w Saragossie rozstrzelało trzy osoby, między temi także kapitana milicyi, jako zabójcę jenerala Esteller.

\*) W przeszłej Gazecie był ten artykuł w Przeglądzie przez pomyłkę umieszczony.

Esteller, drugi dowódzca Aragonii popadł u mieszkańców Saragossy w podejrzenie, że zostaje w porozumieniu z Karlistami, zwłaszcza, że już w r. 1823, zbiegł był od konstytucyjnistów do Francuzów. Dnia 5. lutego 1838 wkroczyli byli Karliści do Saragossy; musieli się jednakże natychmiast cofnąć; lecz zaciekłość ludu zwróciła się potem przeciw jenerałowi Esteller, którego o porozumienie z Karlistami posądzano. Został on dnia 6. lutego wśród obelg i pośmiewiska ludu na placu tracenija rozstrzelany. Ostatniemi zaś czasy syn zamordowanego sądził, iż nadeszła pora zemsty i zażądał ukarania winowajców, na co też w sześć lat po spełnionym uczynku zezwolono. Smutek i przestrasz panowały w Saragossie, wszystkie drzwi od domów i balkony pozamykano, tylko jenerałny kapitan przypatrywał się z swego balkonu temu traceniu. Coraz więcej wzmagające się wzburzenie umysłów zmusiło go później ogłosić w mieście stan oblężenia.

Najnowsze nadesłane do Madrytu wiadomości z nad granicy marokańskiej sprzeciwiają się jedne drugim; podług jednych słychać, że wojenny parostatek *Isabella II.* przywiózł z Tangeru pokojem tchnące *ultimatum* Cesarza do Gibraltaru; podług drugich nie masz żadnej nadziei, aby spór z państwem marokańskim bez wojny zagodzono. Uzbrojenie i ściąganie wojska trwa nieustannie. W liście zawartym w dzienniku *Heraldo*, który przygania rządowi, dlaczego dotychczas sprężyściój nie postąpił sobie przeciw państwu marokańskiemu i zaniedbał pomyslną chwilę do zajęcia Tangeru, Mogadoru i ciastniny morskiej, czytamy na końcu tak: »Jeśli Hiszpanija nie obsadzi czémprędzej swoim wojskiem Tangeru, tedy rychłej lub później z wielką dla niej szkodą zajmą to miejsce Francuzi lub Angliicy, równie jak i za pierwszym armatnoin w Europie wystrzałem będą się oni starali opanować ważne wyspy Mallorka, Menorka, Iwiza, Fermentera i Cabrera. Dla zapobieżenia temu



ostatniemu jest tylko jeden środek, to jest, rząd powinien ten dobrze położony Archipel bez straty czasu ufortyfikować i postawić w imponującym obronnym stanie, to znaczy, należy wrzucić tam załogę złożoną z dwunastu do piętnastu tysięcy ludzi i założyć dostateczne magazyny dla amunicji i żywności. Jeżeli się Hiszpanija w ten sposób nie zaopatrzy, tedy nie uniknie hańby stracenia na zawsze wysp balearskich. Wielka rozciągłość, jaką francuzka okupacyja w Afryce zajmować zaczyna, zmusi Francję nieodwołnie do opanowania położonych między jej południową stroną a Afryką wysp balearskich, a najszczególniej wyspy Mahou, skoro na rzeczywistą wojnę z Anglią się zaniesie. Bo, jeźliby w takim przypadku Francuzi ociągali się zając tę wyspę, tedy to się stanie przez Anglików, aby Francuzom w tém przeszkodzić. Hiszpanija zaś utraci ją nazawsze na pierwszy lub drugi sposób, jeżeli o ufortyfikowaniu jej szczerze nie pomyśli.

### **Wielka Brytania i Irlandyja.**

Dnia 18. lipca w izbie wyższej lord Brougham z powodu pewnego w izbie niższej przyjętego bilu, który po raz drugi miał być odczytany, zganil jedną niedogodność w ustawodawstwie dotyczącą cudzoziemców. „Zadnemu cudzoziemcowi”, rzekł on, „nie wolno u nas bez uprzedniego aktu naturalizacji zakupić sobie kawał gruntu, a dziecię urodzone z małżeństwa, którego jedna strona jest cudzoziemcem, nie ma żadnych praw w Anglii. Nasza ustawa w tym względzie jest najnieliberalniejszą w świecie. We Francji może każdy kupić sobie realność i urząd pozyskać. W Irlandyi było dawniej ustawodawstwo niemiędziej dla cudzoziemców liberalne, gdyż mogli dobra kupować, urzędy piastować, a nawet w parlamencie zasiadać. Gdy do naszej ustawy o osiedlaniu przyjęto niekwalifikację cudzoziemców do piastowania urzędów publicznych, chciano przezto przeszkodzić, aby zagraniczni polubieńcy Króla nie byli nad samych Anglików przeniesieni. Ale ustawa ta została tak dalece rozciągnięta, że cudzoziemiec teraz nawet konstabl w swej parafii zostać nie może. Akt naturalizacji kosztuje blisko 100 funtów szterlingów, a to, równie jak i ograniczenie, zabraniające cudzoziemcowi używać praw politycznych, jest powodem, że wielu obcych rzemieślników, których zręczność byłaby dla naszego kraju bardzo korzystną, osiadać u nas nie może. Ja proponuję więc, aby do bilu, którego drugie odczytanie zaproponowano, do-

dać klauzulę, mocą którejby zagraniczne żony angielskich poddanych już przez ich małżeństwo za naturalizowane uznano. Następnie proponuję, aby na przyszłość we wszystkich aktach naturalizacji opuszczono klauzulę, która naturalizowanym, w parlamencie zasiadać i publiczne urzędy piastować nie pozwala. Jest to niezawodnie rzeczą szczerólniejszą, że cudzoziemcowi z obawy, aby nie zdradził kraju, urzędu piastować nie pozwalamy, podczas gdy co do zagranicznego małżonka Królowej tenże sam akt osiedlenia uchylamy, a małżonek Królowej używa wszelkich przywilejów angielskich.

Izba niższa. Na posiedzeniu dnia 19go lipca zaproponował pan Wyse adres do Królowej, w którymby Jej królewską Mość prosił o obmyślenie środków, aby dla Jej rzymsko-katolickich poddanych w Irlandyi wyższy naukowy instytut zaprowadzono, i okazał potrzebę tego, w dysproporcji ludności irlandzkiej do liczby terażniejszych jej instytutów naukowych porównyując je obszernie z innymi krajami w Europie. Irlandyja liczy 8 milionów mieszkańca, a nie ma tylko jeden uniwersytet, podczas gdy Niemcy mają 40 uniwersytetów, Prussy liczące 12 milionów mieszkańca mają 6, Polska 4, Belgija 4 i t. d. Pan Wyse rozwodził się nad swym przedmiotem obszernie, i podawał kilka projektów do zrealizowania swego planu; w zaproponowanym adresie chciał mianowicie, aby wyrażono, że izba uważa za rzecz bardzo ważną porządne dla katolickiego duchowieństwa ukształcenie na uniwersytecie, i że o niedostateczności użytych dotychczas w tej mierze środków jest przekonana; następnie ten cel dałby się osiągnąć przez rozszerzenie istniejących instytutów, to jest, albo przez przypuszczenie i postawienie zupełnie na równy stopień katolików z protestantami w uniwersytecie dublińskim, i przez podniesienie kolegium w Maynooth do godności teologicznego fakultetu pomienionego uniwersytetu, albo też przez zaprowadzenie i uposażenie osobnego rzymsko-katolickiego uniwersytetu w takimże samym stopniu i z takimiż samymi przywilejami, jakie ma uniwersytet dubliński. Jako korzyść wyższego naukowego ukształcenia przedstawiał pan Wyse najszczególniej przyszłą zgodę między protestantami i katolikami. Sir Robert Peel zgodził się na tę propozycję i oświadczył, że rząd już dawno na ten przedmiot zwrócił swoją uwagę. Minister ten przyznał, że użyte dotychczas środki do wyższego ukształcenia ludu są niedostateczne. Koniec posiedzenia nie dozwalał już wprowadzić zapuścić



się praktycznie w szczegóły tego przedmiotu, jednakże z tądy wynikiem to, że na te niedogodności wcześniej zwrócić nowego lorda porucznika uwagę. Mało głosów powstało przeciw temu wnioskowi, a oświadczenie ministra zostało przyjęte z stanowczą pochwałą ze strony whigów, pana Shiel i lorda Palmerstona. — Projekt dotyczący wychowania w ogólności przyjęto bez głosowania.

Z Londynu dnia 20. lipca. Wczorajsze oświadczenie Sir Roberta Peela względem niedostateczności środków, które teraz na utrzymanie wyższych naukowych zakładów w Irlandyi obracają, jest znaczną koncesyją, jaką wymaganiom liberalnego stronnictwa uczyniono. Zasada obecnego gabinetu torysowskiego, aby Irlandyi sprawiedliwość wymierzono, którą Sir Rob. Peel wyrzekł już tylekrotnie, będzie w jednej z najważniejszych kwestyj wewnętrznej polityki w nowy sposób zastosowaną, i przygotowuje rezultaty, które wreszcie w politycznym i socyjalnym względzie apokój i zgodę temu nieszczęśliwemu krajowi przyniosą. Nie jesto sam przez się wniosek pana Wyse, który tak ważne skutki sprowadzi, ale jesto raczej nadanie w nim ważności zasadzie, jesto porównanie katolików z protestantami na uniwersytetach krajowych, co już naprzód, lubo jeszcze dopiero w bezpośredni sposób otrzymało przyzwolenie ministra. Irlandyja licząca 7 milionów katolików a 800,000 protestantów, ma tylko 3 wyższe zakłady naukowe, protestanckie uniwersytet w Dublinie (*Trinity College*), katolickie seminaryjum w Maynooth, i presbyteryjańską akademiję w Belfast.

### Francyja.

Izba deputowanych dnia 20go lipca głosowała na budżet dochodów w roku 1845, 209 głosami przeciw 39. Przyjęto do tego dwie ważne poprawki; przez jedną znieziono daninę dla uniwersytetu (*rétribution universitaire*); a przez drugą zostawiono ministrowi finansów do woli zrealizowania zaległej jeszcze pożyczki 800 milionów franków w drodze otwarcia subskrypcyi, bez użycia do tego bankierów.

Po zezwoleniu na budżet dochodów, czynności izby deputowanych są tak dobrze jak ukończone. Jednakże takowa nie może być zamknięta, aż póki i izba parów swoich czynności nie ukończy, co się dopiero z początkiem sierpnia stanie. W ten sposób posiedzenia, które się dnia 28. grudnia 1843 rozpoczęły, trwały blisko siedm miesięcy. W tym przeciągu czasu odbyła izba deputowanych 150 publicznych posiedzeń, na których wiele ważnych

kwestyj roztrząsano. Adres, którego sprawozdawcą był pan Dumon, terazniejszy minister publicznych budowli, ciągnął się przez 12 posiedzeń; takowy przyjęto 220 głosami przeciw 190. Dyskusyja nad funduszami tajnymi trwała przez 2 posiedzenia i zezwolono na takowe 225 głosami przeciw 160. Obrady nad kredytami nadzwyczajnymi i uzupełniającymi na rok 1843 i 1844, w ciągu których nadmieniono także o kwestyjach względem Otabajty, Nowej Zelandyi i Montevideo, toczyły się przez 8 posiedzeń, a ogólne zezwolenie nastąpiło 163 głosami przeciw 67. A zatem najsłabszą większością, jaką miało ministeryjum w ważnych politycznych kwestyjach, było 30 głosów przy adresie. Co się dotyczy czynności ustawodawczych, były te posiedzenia może najplodniejsze od roku 1830, zważywszy liczbę i ważność ustaw przyjętych. Ustawa dotycząca podatku zarobkowego zajęła 9 posiedzeń, ustawa względem policyjnego nadzoru nad polowaniem również 9, ustawa dotycząca reformy więzień 13, względem patentów 6, o rekrutowaniu armii również 6, ustawy o żelaznych kolejach 23, budżet wydatków na rok 1845, obejmujący sumę blisko 1370 milionów franków, a budżet dochodów, wynoszący prawie 1327 milionów, 2 posiedzenia. Razem przyjęła izba 37 wniosków do ustaw dotyczących stosunków ogólnych, a 66 dotyczących stosunków miejscowych. Ustawę o rekrutacyi musiano, jak wiadomo, z powodu niezalatwionego nieporozumienia z izbą parów co do lat służby wojskowej aż do następnych posiedzeń odłożyć. Co do kolej żelaznych zezwoliła izba na koleje zaprojektowane między Orleanem i Bordeaux; między Paryżem i Lugdunem, między Paryżem i Strasburgiem, tudzież na koleje: północną, centralną i zachodnią, wreszcie na kolej at mosferyczną, połączoną z systemem pana Arno ux, między Paryżem i Sceaux. W stanie sprawozdania pozostało 21 wniosków do ustaw, które zatém dopiero na przyszłych posiedzeniach roztrząsane będą; między temiż są niektóre bardzo wielkiej wagi, jak np. ustawa o nauce podrzędnej, o pensyonowaniu urzędników cywilnych, o radzie stanu, wreszcie ustawa o clach i pobieraniu podatku od krajowego cukru. Od członków izby deputowanych wyszło 15 wniosków do ustawy. Z tych przyjęła izba tylko dwa, to jest wniosek do ustawy dotyczący fałszowania win i wniosek do ustawy dotyczący prawa wdów i dzieci autorów dramatycznych; oba jednak nie mogły jeszcze uzyskać mocy obowiązującej, pierwszy dla tego, że izba parów kilka punktów w nim odmieniła, a już



nie było czasu przedłożyć go jeszcze raz izbie deputowanych, a drugi dla tego, że właśnie niedawno do izby parów go odesłano. Z siedmiu przez członków izby podanych wniosków do ustawy, przedłożono sprawozdanie, lecz obrady nad niemi odroczone do następnego roku; sąto wnioski dotyczące złożenia zwłok generała Bertrand przy zwłokach Napoleona; następnie wnioski względem lepszego skrapiania ulic, zabezpieczenia wolności wyborców, umniejszenia opłaty od listów, zniesienia stempla od gazet, zaprowadzenia warunków w celu przypuszczania i promocji do urzędów publicznych, wreszcie wniosek dotyczący uregulowania politycznego zamieszkania pod względem wyborów. Nie wzięto pod obrady 4 wniosków; z pomiędzy których 2 zmierzały do zmodyfikowania regulaminu izby, trzeci wniosek pana Rémusat, dotyczący niestosowności, czwarty, projekt pana Garnier Pagés, dotyczący zamiany obligów. Prócz tego jeden wniosek został przez swego autora cofniętym, a drugi odroczonym. Na tegorocznych posiedzeniach było bardzo wiele interpelacji do ministrów, ale tylko raz nastąpiło przy tém głosowanie, to jest po interpelacji o sprawie wyspy Otahajty, zaproponowana przez pana Ducos nagana ministerjum została 231 głosami przeciw 187, a zatem większością 44 głosów odrzuconą. Inne interpelacje dotyczyły się częścią podobnie wypadków na wyspie Otahajty, kwestyi o dotacyi, wypadków w państwie marokańskiem, uwięzienia jednych legitymistów, a przedsięwziętego domowego śledztwa u drugich, równie jak i wielu innych mniej ważnych przedmiotów. Z nadesłanych petycyj żywą debatę wywołała tylko petycja o obwarowaniu Paryża, która 4 posiedzeń zjęła, i z uchYLENIEM prośb tymczasową kwestyją się zakończyła. W ciągu posiedzeń doznała izba znacznej straty, gdyż 10 deputowanych zeszło z tego świata, 3 podało się do dymisji, a 2 (Teste i Passy) zostali na parów wyniesionymi.

Dyscyplinarna rada stanu adwokatów przy królewskim sądzie sprawiedliwości w Paryżu, podała istotnie prośbę o kasacyję decyzji tegoż trybunału, który jej przysłał nagane za protestacyję przeciw oświadczeniu barona Seguier.

### Kraków.

W Gazecie Lwowskiéj z d. 27. i 30. lipca r. b. umieszczony był wyjątek z odczytanego na tegorocznym Sejmie wolnego miasta Krakowa *zdania sprawy o stanie kraju od r. 1838 do r. 1843*. Co się zaś tyczy samychże czynności właście-

odbytego Sejmu, *Gazeta Krakowska* tak się o nich wyraża: »Jeszcze żadne zgromadzenie reprezentantów naszej krainy, nie działało w takim duchu jedności obywatelskiéj, z takim poświęceniem się i zrzczeniem osobistych widowków na rzecz powszechnego dobra, — fałdne nie odznaczyło się tak szczerém, nawet powiedziéć można serdeczném zaufaniem w dobrych zamiarach Rządu, — żadne nie było tak wolném od namiętności i zawiści; — bo jeden duch zamiłowania praw i porządku, sożywiał wszystkie serca, wszystkie umysły. Nowo uchwalone prawa sądowe, administracyjne i skarbowe, są najlepszym, najsilniéj za tą prawdą przemawiającym dowodem: — wszystkie zmierzają bezwarunkowo do polepszenia bytu krajowego, i otwierają mu przyszłość błogą, od dawna pożądaną.»

Z pomiędzy znacznej liczby na tym Sejmie nowo uchwalonych praw sądowych, administracyjnych i skarbowych, wymienimy tu tylko następujące:

Prawo dla zastłonięcia stron od pieniactwa w sądach pokoju.

Prawo zapobiegające lichwiarstwu, z postanowieniem surowych kar na lichwiarzów.

Prawo uchylające na zawsze loteryję liczbową w wolnem mieście Krakowie.

Prawo stanowiące urządzenie kas oszczędności, aby uboższym mieszkańcom wszelkiego stanu dopomódz w bezpieczném i korzystném umieszczeniu pomniejszych kwot, pracą i oszczędnością zebranych.

Prawo o pensyjach emerytalnych dla wszelkich urzędników, z większą korzyścią niż dawniejsza ustawa. Toż samo dobrodziejstwo rozciągnięto i na osoby stanu nauczycielskiego.

Prawo, iż każdy Żyd chcący się żenić przed trzydziestym rokiem wieku swego; winien jest udowodnić, że od dnia ogłoszenia tego prawa, w ubiorze swoim nie różnił się w niczém od chrześcijan, — a po upływie trzech lat od ogłoszenia tego prawa, winien jest udowodnić, iż przez trzy lata poprzedzające zawarcie związku małżeńskiego, nie różnił się ubiorem podobnie od chrześcijan.

Na tymże Sejmie zarządzono nowy rozmiar wszystkich posiadłości gruntowych.

Budżet od roku 1845 obowiązywał mający, uchwalilo zgromadzenie reprezentantów w ogólnej summie przychodu i rozchodu 2,231,343 złotych 12 groszy polskich. Ten budżet wyższy niż lat zeszyłych, obejmuje w rubrykach rozchodu między innemi: Fundusza na stypendyja czyli dodatkowe wynagrodzenia do pensyi dla tych nauczycielów szkół liceal-



nych, wydziałowych i szkoły technicznej, którzy dzieła elementarne dla swoich szkół napisali, lub w zawodzie piśmiennictwa naukowego odznaczali się zaszczytnie. Do tego wynagrodzenia mają też prawo nauczyciele odznaczający się gruntownością wykładu i pilnością w pełnieniu obowiązków; także i ci, którzy się z długoletniej i nieskażonej służby wywieść mogą. — Zasiłek dla synów mieszkańców wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, na pomoc którego, w razie okazania celującego talentu w zawodzie sztuk pięknych i kunsztów, będą mogli w celu kształcenia się, podróże za granicę odbywać. — Zasiłek na utrzymanie szkoły gimnastycznej i pływania. — Fundusz (znacznie pomnożony) na szkoły początkowe wiejskie. — Zasiłek na summie 20,000 złp. na świetniejsze utrzymanie teatru. — Zasiłek na szkołę śpiewu dramatycznego, tudzież śpiewu kościelnego i muzyki kościelnej, w celu kształcenia dobrych organistów. — Rozmaite fundusze, częścią nowe, częścią w pomoc już poprzednio uchwalonym, a między innymi: na restaurację zamku krakowskiego, na dokończenie restauracji całego gmachu jagiellońskiego, na wystawienie gmachu dla władz rządowych, na wystawienie kaplicy na cmentarzu jenerałnym krakowskim, i td. i td.

### Rossyja.

Plama berlińska donoszą z Petersburga pod dniem 1. lipca: Dla zapobieżenia, aby chleb nie podróżował, rozkazał minister, aby mąkę w składach rezerwowych po 5 rubli za czwartek sprzedawano. Również i piekarze otrzymują 25 czwartek po tejże samej niskiej cenie, jeżeli się zobowiążą, że ceny chleba podwyższać nie będą. —

Z ośmiu polskich gubernij wkrótce mają być zniesione trzy, mianowicie: płocka, kaliska, i sandomirska i połączone z sąsiednimi.

Dokładne obliczenie ludności rozpoczęto w Rossyi dopiero zeszłego wieku. Pierwsze odbyło się za panowania Piotra Wielkiego w roku 1720. Odtąd aż do najnowszych czasów odbyło się ośm obliczeń w państwie, zawsze po upływie lat piętnastu albo dwudziestu. Po każdym z nich pokazał się inny rezultat od wpływu zewnętrznych stosunków pochodzący. Największe powiększenie się ludności pokazało się z obliczeń w roku 1782 i 1796. Oba przypadają w sławną z pomyślności krajowej epokę panowania Katarzyny II. Z obliczenia ludności w roku 1782 okazał się przybytek dzie więciu milionów, z obliczenia w roku 1796 przybytek 8 milionów; w tę ostatnią epokę

przypadło zawojowanie dzisiejszych nowo-rossyjskich prowincyj, wcielenie Polski równie jak i dobrowolne poddanie się prowincyi kurlandzkiej, z którym oraz 4 miliony poddanych dla państwa uzyskano. Z obliczenia ludności w roku 1812 i 1815 wyniknęły najsłabsze wykazy, należy to przypisać skutkom pustoszącej wojny w tych latach. W stanach opłacających podatek okazał się ubytek pięć na stu. Pomyślniej wypadło obliczenie ludności w roku 1835. Wyjawszy Polskę i Finlandyję, wynosiła wtedy ludność całego państwa 55 milionów, a zatem od czasu ostatniego obliczenia okazał się przybytek 10 milionów ludzi. Średni roczny przyrost w ludności rossyjskiej można bez omyłki podać na 2 procentu.

## N O W I N Y.

Tegoroczne lato nie tylko nas, ale i inne kraje obdarzyło zimnem i niezwyčajem słotami. Włochy, Francyja, Niemcy, Rossyja, Szwecyja uskarżają się na to samo co i my. W odebranych tutaj temi dniami liście z Karlsbadu czytamy: iż tegoroczne kąpiele w tém, że się tak wyrazimy, odpustném miejscu dla chorych, tak smutny jak nikt nie zapamięta przedstawiają widok. Z panujących domów nie masz prawie nikogo w tym roku w Karlsbadzie. Wszelkie rozrywki ncihtly; goście karlsbadzcy pędzą większą część życia w łóżku, aby się od wilgotnego zimna ochrozić, przyczém flanela ważną gra rolę. — W Marienbadzie doczekano się śniegu w lipcu, a w Eger palą powszechnie w piecach.

Z powodu odbytego na dniu 7. lipca r. b. poświęcenia chorągwi tutejszego uprzywilejowanego korpusu strzelców miejskich, członkowie tegoż korpusu złożyli sumnę 914 zr. m. k., a przez wpływioną podczas wolnego strzelania od 7go do 14go lipca r. b. opłatę od każdego strzału, pomnożyli takowę o 232 zr. 50 kr. m. k. — Z ogółowej summy 1146 zr. 50 kr. opędzono wydatki poświęcenia chorągwi i wolnego strzelania sumną 646 zr. 22 kr., a resztę, to jest 500 zr. 28 kr. m. k. obrócono na zakupienie pięciu książeczek galicyjskiej kassy oszczędności po 100 zr. m. k., które na miejski fundusz dla osieroconych *dziełocząt* przeznaczono i w głównej kassie miejskiej złożono.

Z Bochni donoszą nam pod dniem 29tym lipca: W skutek sześciodniowych deszczów od dnia 19. do 26. lipca, rzeka Raba a najbardziej Wisła wezbrała tak nagle pod Sierostą-



wicami i Uściami Solnem, że już d. 24go pod wieczór wystąpiła z swego koryta, wały przerwała i pozatapiała włości z prawego brzegu na pół mili w szerż a na kilka mil wzdłuż. Najwięcej ucierpiał przy tém wsie: Grobla, Siaroslawice, Swiniarów, Niedary, Baczków i miasteczko Uście Solne z jednej strony. Ogołoceni ze wszystkiego mieszkańcy, jedni chronili się na dachy, drzewa, a inni ratowali ucieczką na góry. Troskliwość i dobroczynność tutejszego c. k. starosty jw. Bernd wyrwała nieochybną śmierci niejedną rodzinę o pomoc i chleb wołającą. Z polecenia tegoż starosty dowożą codziennie nad Wisłę na łodziach 500 do 700 bochenków chleba, i rozdzielają między nieszczęśliwych. Na podratowanie tych, którzy najwięcej ucierpieli, dany będzie dnia 30. lipca koncert przez tutejszych dyletantów. Od dnia 28go Wisła opadła na trzystopy; jednak dotąd jeszcze widać szeroko zalane pola, i krążących na łodziach około swoich chat wieśniaków. Szkody są ogromne!

Wiadomo, że w roku 1843 w nocy z dnia 25. na 26 maja spłonął bogaty kościół OO. Bernardynów w Sokału, z znaczną częścią klasztoru i gospodarskich budynków. \*) Ta okoliczność, że ogień wszczął się wewnątrz kościoła i w nocy, sprawiła, iż mimo silnego ratunku, całe wewnętrzne urządzenie kościoła, jako to: kosztowne ołtarze, kazalnica, słynne wielkością organy, ławki i t. d. zupełnie zniszczone zostały, i że nawet dach na kościele i wieży, chociaż miedzią pokryty, stał się pastwą płomieni. Takież sam los spotkał także przypierające do nich gmachy klasztorne. — Szkoda tym wypadkiem żrządzona, wynosi podług urzędowego wykazu 57,513 złotych rénskich 56 kr. mon. konw., i jest tém dotkliwszą, że Zakonowi zbywa na środkach odbudowania gmachów, a szczególniej kościoła, który celując starożytnością i przepychem, był pomnikiem ducha, pobożności fundatorów i późniejszych tej fundacyi dobroczyńców. — Jakkolwiek wielkie i okropne były skutki tego niszczącego pożaru, są one jednakże dowodem, że duch pobożności i dobroczynności nie wygasł jeszcze w sercach mieszkańców Galicyi, i owszem w tym razie okazał się w swoim prawdziwym świetle; bo za ledwoco rozeszła się pogłoska o tym pożarze, a już mieszkańcy wszelkiego stanu, a szczegó-

niej sąsiednich dóbr posiadacze pospieszyli Zakonowi z dzielną pomocą. Przez ich gorliwość i składki drogą urzędową uzbierane, wpłynęło już do końca kwietnia r. b. 7791 złotych rénskich 15 kr. mon. konw. w gotowiznie, prócz bardzo wielkiej ilości zboża, materiału na budowlę i pańszczyzny, czego wszystkiego bezpłatnie dostarczono. Te hojne dary, których dawców nie podajemy tu imiennie, gdyż każdy dobry uczynek zrzekając się wszelkiej jawności, znajduje nagrodę w własnym przekonaniu i w dziękczynnych modłach Ojców Zakonu, te mówię dary postawiły klasztor w tej możności, iż najnaglesze reparacyje najpotrzebniejszych zabudowań mieszkalnych i gospodarskich już pobiono, a kościół, aby go od dalszego zaniepieczyć uszkodzenia, tymczasowym dachem pokryto. — Jednak wiele jeszcze nie dostaje, aby tę Świątynię Pańską, nie mówimy w jej dawniej świętności postawić, lecz przynajmniej do takiego stanu doprowadzić, aby w niej służba boża z uroczystością jej przeznaczeniu odpowiedną odprawiać się mogła. — Nie ustawicie więc w tej świętej gorliwości pobożni mieszkańcy Galicyi, a szczególniej Wy, których ojcowie od wieków w tym bożym domu duchowną znajdowali pomoc, i którzyście sami z uczuciem prawdziwej religijności szukali pokrzepienia ducha u stóp owego ołtarza wszelkiej łaski! Obyście przez nowe datki przyczynili się do tego, aby ów kościół starożytnością szanowny i pamiątkami historycznymi słynny, błask swój dawny odzyskał; oby nakoniec szlachetni dawcy znaleźli nagrodę w tém wewnętrznym przekonaniu, że przyozdobieniem tego tak pięknej budowy kościoła, przyczynią się do oświecenia obrządku naszej świętej religii, i że potomkowie ich będą mieli zbawienną ucieczkę w tym samym domu Bożym, w którym prawowierni nieochybną pociechę w udręczeniach i budującą zachętę do pobożności dotychczas w każdym razie znajdowali!

Zebraną w sąsiedztwie przez składki kwotę 61 zr. m. k. dla uszkodzonego jmc. państwa Hłaszk w Dubiecku, ofiarował ten zacny mąż na rzecz Instytutu dla sierot płci żeńskiej pod moim zarządem zostającego. Odebranie tej summy poświadczam niniejszem publicznie, z wyrażeniem wdzięczności.

Przemysł, dnia 30. lipca 1844.

X. A. J. Ziemiański,  
profesor teologii pastoralnej.

\*) Obacz Gazetę Lwowską z roku 1843 Nro. 68 i 80.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 31. Rozmaitości.)